

Jakub Michalak

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kościół ewa

Kościół ewangelicki przyczółkiem opozycji wschodniemieckiej

„My sami nie wyobrażaliśmy sobie, że ze skromnych początków wyrośnie dzieło o tak wielkim zasięgu”

Friedrich Magirius

WSCHODNIONIEMIECKI KOŚCIÓŁ EWANGELICKI był jedyną instytucją społeczną, która w okresie dyktatury Socjalistycznej Partii Jedności (SED) potrafiła zachować niezależność organizacyjną. Ponieważ szanse na mobilizację społeczeństwa do stawienia aktywnego oporu totalitaryzacji życia społeczno-politycznego były bardzo ograniczone, a monopolizacja form rzeczywistej partycypacji przeciętnego obywatela w kształtowaniu stosunków państwowych po stronie SED ów opór faktycznie uniemożliwiała, Kościół stał się od wczesnych lat 50. symbolem aktywności i solidarności społecznej¹. Kościoły, jak twierdził Stefan Wolle, już „przez samo swe istnienie podważały monopol prawdy ideologicznej”, będąc „wyzwaniem dla władzy państwowej (...) i, czy tego chcieli, czy nie, stawały się „otwartymi drzwiami” w zamkniętym społeczeństwie, a tam władza SED miała ograniczony zasięg”².

Od roku 1950, tj. wybuchu wojny koreańskiej, władze komunistyczne NRD zabiegały o poparcie księży katolickich i ewangelickich, opowiadających się z jednej strony za współpracą z SED i przeciw prowadzeniu działań wojennych na Półwyspie Koreańskim, z drugiej zaś do budowy – jak to określano w oficjalnej propagandzie partyjnej – „pokoju na ziemi niemieckiej”. Księża tych określano jako *Friedens-Pfarrer* (księża pokoju). W oczach opinii publicznej uchodzili oni jednak za popleczników Partii Jedności. Od połowy lat 50. Kościoły

¹ W. Kühnel, J. Wielghos, M. Schulz, *Die neuen politischen Gruppierungen auf dem Wege vom politischen Protest zur parlamentarischen Interessenvertretung. Soziale Bewegungen im Umbruch der DDR-Gesellschaft*, „Zeitschrift für Parlamentsfragen“ 1991, nr 1, s. 23-24.

² S. Wolle, *Wspaniały świat dyktatury*, Warszawa 2003, s. 363.

wschodnioniemieckie zaczęły, mimo tego, systematycznie pozyskiwać uznanie w kręgu duchownych aktywistów, działających w duchu demokratycznego pokoju, wśród których czołową pozycję zajmowali wówczas: Ulrich Woronowicz, Hans Jochen oraz Walter Schelling³. W tym miejscu warto podkreślić fakt, iż wszystkie Kościoły krajowe w NRD⁴ prowadziły do końca lat 60. politykę ustępstw względem władz partyjnych. Było to oczywiście spowodowane głoszonymi przez SED hasłami solidaryzmu społecznego i powszechnego dobrobytu, a także zależnością finansową Kościołów od dotacji rządowych.

Pod patronatem Związku Kościołów Ewangelickich, nadzorującego od 1969 r. działalność wszystkich kościołów ewangelickich na terenie NRD, zaczęły powstawać już od wczesnych lat 60. na poziomie gmin ewangelickich pierwsze inicjatywy oddolne. Przedstawiciele gminnych władz kościelnych odcinali się od zarzutów, jakoby byli organizatorami zaplecza opozycji politycznej w Niemczech Wschodnich. Jednakże zakres schronienia, udzielanego oponentom reżimu SED świadczył o tym, że Kościół będzie czynnym uczestnikiem kształtowania się wewnętrznych przemian społeczno-politycznych w NRD. Była to zatem swego rodzaju „alternatywna opinia publiczna”. Oferując nadto grupom odmawiającym służby wojskowej (*Wehrdienstverweigerergruppen*) zatrudnienie oraz schronienie, a także wspierając w swych dążeniach ruch kobiet, Kościół ewangelicki pozyskał pierwsze cenne grono aktywistów gotowych szerzyć idee pokoju. To w murach kościołów organizowano wieczory poetyckie i autorskie twórców literackich niemile widzianych przez decydentów partyjnych. W świątyniach prowadzono dyskurs na tematy oficjalnie zakazane przez propagandę komunistyczną. Sami duchowni zajmowali pozycję neutralną, gdyż z jednej strony obawiali się otwartego konfliktu z SED, z drugiej zaś – dzięki „otwartej formule” spotkań – zyskiwali sobie rzeszę wiernych, wypełniających puste na owy czas mury świątyń. Dopiero pierwsze od jedenastu lat publiczne wystąpienie Wolfa Biermanna z 1976 r. W kościele Św. Mikołaja doprowadziło do zaognienia konfliktu ideologicz-

³ K. Fiedor, *W obronie pokoju i swobód demokratycznych w NRD*, Niemcoznawstwo 12, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2003, No 2507, s. 30-31.

⁴ Do głównych kościołów krajowych (*Landeskirche*), jakie funkcjonowały na obszarze niemieckich ziem wschodnich po roku 1945 należały: Ewangelicki Kościół Unijny (*Evangelische Kirche der Union*), Zjednoczony Kościół Ewangelicko-Luterański (*Verreinte Evangelisch-Lutherische Kirche*) oraz tzw. Kościoły Wolne (*Freie Kirche*) wraz z baptystami i zielonoświątkowcami. Ibidem, s. 37.

no-politycznego ewangelickich władz kościelnych z funkcjonariuszami państwowymi⁵.

Pierwsze inicjatywy oddolne zajmowały się tematyką globalną, na bazie której zaczęły krystalizować się grupy ekologiczne, na rzecz kobiet czy też praw człowieka. Oczywiście obszar zainteresowania powyższych ruchów nieustannie ewoluował. Było to uzależnione od retoryki centralnych władz partyjnych. Chodziło im przede wszystkim o wyartykułowanie problemów wewnątrzpolitycznych, z jakimi powinna być skonfrontowana szeroko pojmowana – w ujęciu zasad demokratycznych – opinia publiczna⁶. Porównując w dalszej kolejności możliwości samoorganizacji na płaszczyźnie państwowej pierwszych ruchów oddolnych o charakterze społecznym, należy stwierdzić, iż ich działalność nie wykraczała poza gminę ewangelicką oraz najbliższe otoczenie kościoła. Chociaż konstytucje NRD z lat 1949 i 1968 gwarantowały wolność przekonań i wyznania, a także nie wykluczały prawa do zgromadzeń, SED usiłowała ograniczyć wpływ instytucji kościelnych do minimum. Jednak dzięki możliwości wydawania własnych czasopism i różnego rodzaju biuletynów, a także otwarcie się na szerokie grono artystów i pisarzy krytycznie nastawionych do polityki władz partyjnych, Kościół tworzył swego rodzaju – jak określił to Lars Hartfelder – „drugą opinię publiczną”⁷. Bez niej przełom 1989 r. nie byłby możliwy.

Docelową grupą społeczną, jaką do realizacji celów propagandowo-ideowych zamierzała posłużyć się elita partyjna NRD, byli nie tylko zwolennicy Kościoła ewangelickiego w ujęciu ścisłym, ale przede wszystkim młodzież zrzeszona w FDJ⁸. Ponieważ nie zamierzała się ona podporządkowywać rozporządzeniom partyjnym, już we wczesnych latach 50. doszło do aresztowań działaczy kościelnych i świeckich organizacji ewangelickich z obszaru Niemiec Wschodnich⁹. Wybuch po-

⁵ S. Wolle, *Wspaniały...*, op. cit., s. 366-367.

⁶ W. Kühnel, J. Wielgoths, M. Schulz, *Die neuen politischen Gruppierungen...*, op. cit., s. 24-25; F. Eigenfeld, *Bürgerrechtsbewegungen 1988-1990 in der DDR*, [w:] *Wir sind das Volk?*, red. A. Pabst, Tübingen 2003, s. 65-70.

⁷ L. Hartfelder, *Die Rolle der Kirchen in der DDR. Zwischen Widerstand und Anpassung*, <http://www.suite101.de/content/die-rolle-der-kirchen-in-der-ddr-a44059>, 19.03.2008 r.

⁸ FDJ – niemiecki skrót od *Freie Deutsche Jugend* (Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej).

⁹ 10 czerwca 1953 r. zorganizowano naradę najwyższych rzeczników Kościoła ewangelickiego i władz SED z premierem Otto Grotewohlem na czele, na której miano ostatecznie rozstrzygnąć najbardziej palące problemy na linii państwo – Kościół ewangelicki. Por. K. Fiedor, *W obronie...*, op. cit., s. 39-40.

wstania robotniczego z czerwca 1953 r. zaostrzył dodatkowo wzajemne relacje działacze kościelnych i państwowych. Z kolei wypracowane 8 marca 1963 r., po wielomiesięcznych debatach konferencji kościoła ewangelickiego, „10 artykułów o wolności i służbie kościoła” potwierdziły niezależność Kościoła ewangelickiego od doktryny państwowej. Zapis ów napotkał jednak na opór nie tylko głównych decydentów politycznych, lecz także jednego z oportunistycznych działaczy skupionych w Związku Kościołów Ewangelickich – Albrechta Schönherra. To dzięki niemu w latach sześćdziesiątych Kościół ewangelicki przystał na współpracę z Partią Jedności w dziedzinie budowy socjalizmu, którą ugruntowało spotkanie 18 sierpnia 1964 r. na zamku w Wartburgu. Stwierdzono wówczas, iż „w zasadniczych problemach, jak pokój i budowa socjalizmu”, przedstawiciele władz kościelnych i władz partyjnych osiągnęli porozumienie¹⁰.

W obliczu dokonujących się w NRD przeobrażeń na płaszczyźnie stosunków społecznych, ekonomicznych i politycznych w latach 70., Kościół ewangelicki dokonał rewizji swojego dotychczasowego stanowiska w relacjach z państwem. Wraz z zaostrzeniem kursu SED względem tzw. „wrogów klasowych”, kierownictwo Kościoła ewangelickiego ukierunkowało swoją działalność duszpasterską na zapobieganie ideologizacji życia społecznego. To zaowocowało kolejną inicjatywą zmierzającą do rozwiązywania problemów z zakresu kształcenia młodzieży. Tzw. *Offene Jugendarbeit* (otwarta praca z młodzieżą – OA) miała za zadanie wzbudzić zainteresowanie tej grupy społecznej aktualnymi dylematami, z jakimi musiano zmierzyć się nie tylko w Niemczech, ale i na świecie. Z kolei tzw. *Gottesdienste niemals anders* (szeroko rozumiana praca duszpasterska) zapoczątkował ks. Claus-Jürgen Wizisla. Pokłosiem tego były liczne uroczystości, imprezy kulturalne oraz tzw. *Rüstzeiten*, mające przygotować społeczeństwo do codziennej pracy w warunkach reżimu¹¹. „Kościół zainicjował zatem swoją działalność opozycyjną dużo wcześniej, nie zdając sobie z tego sprawy” – komentuje Dennis Schmidt¹². Tymczasem w sierpniu 1976 r. doszło do aktu samospalenia ks. Oskara Brüsewitsza przed kościołem św. Michała w Zeitz, na znak protestu względem utrzymującej się kolaboracji duszpasterzy ewangelickich z funkcjonariuszami Partii Jedności. Wyrazem

¹⁰ Ibidem, s. 43.

¹¹ Szerzej: ibidem, s. 49.

¹² D. Schmidt, *DDR, Kirche und Opposition. Die evangelische Kirche in der DDR*, <http://www.suite101.de/content/ddr-kirche-und-opposition-a40270>, 06.01.2008 r.

tego był slogan, umieszczony na tablicy przy samochodzie duchownego: „Kościół w NRD oskarża komunizm! Za uciskanie dzieci i młodzieży w szkołach”¹³. Pośrednio na samobójstwie duszpasterza zaciążyło opublikowanie memoriału *Zum Weg der Kirche in Staat und Gesellschaft – Rückblick und Bestandsaufnahme*¹⁴ z 1971 r., podważające ustalenia wynikające z dotychczasowych porozumień podpisanych z Kościołem. Zdaniem Oskara Brüsewita, było to oznaką bierności władz kościelnych i zaniku odwagi do otwartej walki z reżimem SED. Z drugiej strony, wystąpienie W. Bermana z 1976 r. było jawną oznaką stałej współpracy szeroko pojętej opozycji kulturalnej z instytucją Kościoła¹⁵.

Postacią, która wywarła niebagatelny wpływ na rozwój ruchu opozycyjnego w latach 70., był Ulrich Woronowicz. W opublikowanym z jego inicjatywy w 1976 r. memoriale była mowa o współzależności między obroną praw i wartości kościelnych a walką o poszanowanie szeroko rozumianych praw obywatelskich w NRD¹⁶. Cel ów obrała powołana w marcu 1977 r. Grupa Robocza Berlin-Brandenburg, bowiem zakres rzeczywistej ochrony Kościoła ewangelickiego względem osób doświadczonych prześladowaniem ze strony władz partyjnych, był niewystarczający. W odpowiedzi na to Erich Honecker zwołał 6 marca 1978 r. wspólne posiedzenie najwyższych delegatów władz kościelnych i państwowych (Staat-Kirchengespräch). Celem obrad było osiągnięcie *consensusu* w kluczowych sprawach dotyczących relacji na linii państwo – Kościół. Dokumentem wieńczącym negocjacje miał być tzw. *Burgfrieden* (rozejm). Kierownictwo SED chciało tym samym zyskać uznanie ze strony organizującej się dynamicznie opozycji antypaństwowej w dziedzinie przestrzegania idei demokratycznego państwa prawa.

Kolejne akty samospalenia¹⁷ dały do zrozumienia służbom bezpieczeństwa Stasi, iż ruch opozycji antypaństwowej może zagrażać stabilności systemu. Inwigilacja członków inicjatyw obywatelskich pod kątem organizowania ruchów wywrotowych w NRD była na porządku dziennym. Swój wkład w rozwój otwartej pracy z młodzieżą wniosło z pewnością stanowisko względem sytuacji społecznej w dobie reżimu komunistycznego księdza Gottfrieda Zollmanna oraz inicjatorów ze-

¹³ Szerzej: S. Wolle, *Wspaniały świat dyktatury...*, op. cit., s. 367-369.

¹⁴ *O drodze Kościoła do państwa i społeczeństwa – przegląd i analiza sytuacji.*

¹⁵ D. Schmidt, *DDR...*, op. cit.

¹⁶ K. Fiedor, *W obronie pokoju...*, op. cit., s. 52.

¹⁷ 17 września 1978 r. podobnego czynu dokonał pastor Rolf Günther zu Falkenstein.

społu Literatur und Liryk: Lutza Rathenow, Jurgena Fuchsa, Bernarda Markowskiego, Wolfganga Hinkeldeya. To oni byli kolporterami wolumenów oficjalnie zakazanych na terenie NRD. Nie bez znaczenia jest fakt, że patronowali oni organizowanym od 1976 r. „warsztatom literackim”. Stały się one bowiem oficjalną komórką opozycji politycznej w Niemczech Wschodnich. W efekcie kolejnych już aresztowań aktywistów OA, nowy jej koordynator, Klaus Dieter Siegel, nie rezygnując bynajmniej w utrzymywaniu bezpośrednich kontaktów z adwersarzami polityki uprawianej przez reżim Ericha Honeckera, podjął się w dużej mierze obrony łamanych w NRD praw obywatelskich. W sukurs zabiegom K. D. Siegela szły zmiany zapoczątkowane postanowieniami Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie¹⁸. Znalazło to bezpośrednie przełożenie w działalności *offene Jugendarbeit*, której jedną z płaszczyzn zainteresowań stał się odtąd ruch na rzecz pokoju¹⁹.

Pierwsze grupy pacyfistyczne (*Friedensgruppen*) zaczęły powstawać w Turynii głównie za sprawą propagatora idei antymilitaryzmu – Waltera Schellinga – już od 1972 r. Najbardziej aktywne grono OA znajdowało się jednak w Lipsku pod patronatem Hansa-Joachima Döringa. W 1978 r. czołowi przedstawiciele Związku Kościołów Ewangelickich założyli Referat ds. Zagadnień Pokoju, mający propagować ideę wychowywania dla pokoju wśród młodzieży. 7 października 1982 r. bp. Joachim Hempel poszerzył zakres zainteresowań duchownych ewangelickich o zagadnienie zwalczania eksperymentów z bronią atomową. W 1983 r. inny członek Referatu – Walter Romberg zweryfikował założenia pacyfistów wschodnioniemieckich. W kooperacji z aktywistami z RFN mieli oni utworzyć ruch społeczny, dążący do odprężenia na kontynencie europejskim, a w konsekwencji do normalizacji stosunków wewnątrzniemieckich. Protagonistów owej idei tworzyliby nie tylko działacze Kościołów ewangelickich, ale także katolickich. Tak sprecyzowane wytyczne zaakceptował obradujący

¹⁸ Karta Końcowa KBWE przyjęta w sierpniu 1975 r. ustanawiała min. środki do zapewniania pokoju, współpracy gospodarczej, a także przewidywała poszanowanie suwerenności państwowej, nienaruszalności granic i uznanie polityczno-państwowego *status quo* w Europie w zamian za respektowanie przez kraje tzw. „realnego socjalizmu” praw człowieka. Szerzej: A. Schildt, *Bundesrepublik Deutschland 1969-1973*, [w:] *Deutschland in den 70-er/80er Jahren, Informationen zur politischen Bildung*, 2001, nr 270, s. 11 i nast.; R. Grünbaum, *Deutsche Einheit*, Berlin 2004, s. 21-22.

¹⁹ Szerzej: B. Baule, *Wir sind ein Volk! Politische Bedingungsfelder der Freiheitsrevolution in der DDR*, [w:] *Ursachen und Verlauf der deutschen Revolution*, red. K. Löw, Berlin 1991, s. 24-27.

w Poczdamie w dniach 16-20 września 1983 r. Synod Związku Kościołów Ewangelickich. Dalece idący sceptycyzm wobec intencji ruchu wykazywali inni krytycy obowiązującego systemu społeczno-politycznego, sympatyzującego z aktywistami pozakościelnej opozycji antyhonneckerowskiej: Robert Havemann i Rainer Eppelmann. Ich zdaniem nie można było mówić o opozycyjnym charakterze ruchu pacyfistycznego w NRD, skoro dochodzi do aktów kolaboracji jego członków ze szczeblem partyjnym. Wymierne korzyści miałyby przynieść wg nich szeroka współpraca ruchów parapokojowych w – i spoza NRD, w tym zwłaszcza jednoczenie rozbitego po 1949 r. narodu niemieckiego. Odpowiedzią na weryfikację stanowiska Kościoła Ewangelickiego wobec polityki SED była konfiskata mienia kościelnego przeznaczanego na kolportaż tekstów antysystemowych, przez co zarzucono zainicjowaną w latach 60. ideę budowy „Kościoła w socjalizmie”²⁰.

Do ukształtowanego ostatecznie u progu lat 80. ruch pacyfistycznego dołączyła niezależna inicjatywa „Przekujmy miecze na lemiesz”, którą upolitycznili Robert Havemann i Rainer Eppelmann. 25 stycznia 1982 r. grupa pod ich przewodnictwem opracowała tzw. Apel Berliński. Wzywał on do zasadniczych przemian w podzielonych Niemczech oraz zaprowadzania pokoju w Europie i na świecie w duchu antymilitarystycznym (*Frieden schaffen ohne Waffen*). Opublikowano go z obawy przed możliwością wybuchu wojny atomowej na Starym Kontynencie. Kolejnym zagadnieniem, na jaki zwrócono uwagę, była konieczność rozwiązania tzw. „kwestii niemieckiej”, tj. istnienia faktycznej dwupaństwowości nad Renem. Środkiem ku temu winny być rozmowy pokojowe w gronie mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, uwieńczone wiążącymi decyzjami w postaci traktatów pokojowych między NRD, RFN a państwami tzw. „czwórki”. Treść Apelu ukierunkowała w zasadniczy sposób kierunek dalszej działalności eneradowskiej opozycji²¹. Mówi się nawet, iż był to właściwy moment powstania właściwej opozycji w NRD. Toteż w latach 80. istniała już rozbudowana sieć programów angażujących młodzież w ramach ruchu pokoju. W szczególności wspomnieć należy tu o tzw. „warsztatach i seminariach pokojowych”, „forum pokojowym”, czy „wreszcie o dekadach pokoju”, będących faktyczną platformą wymiany poglądów. W ich ramach, każdego roku w listopadzie, przez dziesięć dni na modlitwie spotykali się przede wszystkim ludzie młodzi. Kiedy w Niemczech Zachodnich organizo-

²⁰ Por. K. Fiedor, *W obronie pokoju...*, op. cit., s. 54-57.

²¹ Szerzej: Berliner Appell: *Frieden schaffen ohne Waffen*, Manuskript, s.1 i nast.; M. Wilke, *Der Berliner Appell 1982*. Vortrag vom 6. Februar 2007, s. 1-6.

wano demonstracje wzywające do zaprzestania dalszego zbrojenia obu bloków militarno-politycznych, dekady „dawały możliwość rozważania i dyskusowania tych problemów w zamkniętej przestrzeni Kościoła”²². Inicjatywy te były nieodłącznym elementem wielkich akcji o zasięgu lokalnym i ponadregionalnym, takich jak: nabożeństwa i marsze pokojowe i modlitwy o pokój. Pod koniec 1981 r. pojawiły się także warsztaty twórcze na rzecz pokoju. Ożywioną działalność przyparafialną prowadziły już od końca lat 70. grupy oraz kluby studenckie.

Zarówno przedstawiciele Kościoła ewangelickiego, jak i katolickiego, śledzili następstwa wynikające z reform Michaila Gorbaczowa²³. Władze obu wspólnot z uwagą śledziły także dyskusję na temat reform M. Gorbaczowa w ZSRR po 1985 r. Część biskupów katolickich we wrześniu 1986 r. W liście pasterskim do wiernych *Pastoralschreiben* zalecała jednak roztropność w działalności opozycyjnej przeciwko państwu²⁴. Nawet w raportach SED z tego okresu można wyczytać, iż wykorzystywanie instytucji Kościoła w akcjach o zabarwieniu prowokacyjno-demonstracyjnym napotykało na sprzeciw samych księży. Często podkreślali oni, iż ochrona grup oddolnych będzie możliwa dopóty, dopóki „zachowają one rozsądek i poczucie rzeczywistości”²⁵. Skutkowało to wzrostem liczby tych, którzy opowiadali się także za zachowaniem czysto religijnego wymiaru organizowanych przezeń spotkań kościelnych. Partia Jedności wiedziała wszak o nierozstrzygniętym wewnątrzkościelnym sporze, co do postawy, jaką należałoby przyjąć w odniesieniu do działających w otoczeniu Kościoła różnorodnych ruchów oddolnych²⁶. Dylemat ów wynikał zapewne z faktu, iż Kościół był instytucją współfinansowaną ze środków centralnych, państwowych. Musiał zatem obrać niejako „pozycję wyczekującą”²⁷. Katolicki ruch obrońców pokoju dążył jednak do kooperacji z ruchem ewangelickim w zakresie przeciwdziałania ograniczaniu swobód demokratyczno-obywatelskich na terenie NRD. Objawem tego były ob-

²² F. Magirius, *Modlitwy o pokój w Kościele Św. Mikołaja*, broszura okolicznościowa z okazji 20-lecia upadku muru berlińskiego, Lipsk 2009.

²³ U. Op de Hipt, H. J. Westholt, *Last der Vergangenheit und Teilung Deutschlands 1945-1949*, Bonn 1999, s. 231-232.

²⁴ Szerzej: K. J. Hummel, *Die stillen Revolutionäre*, „Rheinischer Merkur“ 2009, nr 45, s. 2.

²⁵ S. Wolle, *Wspaniały...*, op. cit., s. 371.

²⁶ Por. Ibidem, s. 389-393.

²⁷ S. Wolle, *Wspaniały...*, op. cit., s. 365; D. Schmidt, *Die Rolle der Kirche im Jahr 1989. Die Rolle der Kirche in der DDR*, <http://www.suite101.de/content/die-rolle-der-kirche-im-jahr-1989-a40269>, 06.01.2008 r.

rady Zjazdu Kościelnego w dniach 24-28 czerwca 1987 r. w Berlinie Wschodnim. Jego uczestnicy utworzyli Inicjatywę Oddolnego Zjazdu Kościelnego, potępiającą propaństwowe, tj. realizujące założenia ideologii partyjnej, administrowanie Kościołami ewangelickimi w Niemczech Wschodnich. Księża nie nawoływali jednak do opuszczania kraju.

Od około 1987 r., kiedy to utworzono w Lipsku komisję nadzorującą wystąpienia przeciwko reżimowi Partii Jedności, dało się już zauważyć nasilenie wystąpień działaczy Kościołów ewangelickich przeciwko dyktaturze SED. Głównymi centrami opozycyjnymi były takie miasta, jak wspomniany Lipsk, a także Berlin, Rostock, Halle, Erfurt, Jena, Karl-Marx-Stadt. Znamiennym jest fakt, iż to właśnie w Lipsku od wczesnych lat 50. formowały się pierwsze grupy opozycyjne. Powodem tego były w szczególności: katastrofalne zanieczyszczenie środowiska, deprymujący stan zaopatrzenia oraz stojąca w obliczu zapaści opieka zdrowotna i społeczna. Z drugiej strony degradacja samego miasta (drugiego, co wielkości w NRD) do rangi prowincji musiała wzbudzić niezadowolenie społeczne. Mieszkańcy Lipska nigdy nie zapomnieli także wysadzenia w powietrze kościoła uniwersyteckiego 30 maja 1968 r. Ów barbarzyński akt uchodził wśród wielu mieszkańców miasta za podstawę do zemsty na wzór rewolucji październikowej²⁸.

W tym samym roku aktywiści organizacji pacyfistycznych z terenu NRD wzięli czynny udział w ogólnoniemieckich demonstracjach pokojowych, zainicjowanych przez szwedzkiego szefa rządu – Olofa Palmego. Pierwotnie chodziło przede wszystkim o wyrażenie poparcia dla idei strefy bezatomowej w Europie. Tymczasem 5 września 1987 r. udział w przemarszu wzięli nie tylko zwolennicy idei pacyfistycznych, lecz także przemian wewnątrzpolitycznych w Niemczech Wschodnich. Tymczasem zapoczątkowana jeszcze w 1979 r. przez Kościół ewangelicki nowa formuła pracy na rzecz pokoju, tzw. „spotkania modlitewne”, nabierała coraz większego znaczenia propagandowego dla społecznych ruchów oddolnych, zwłaszcza po roku 1983. W tym czasie w Lipsku notowano największą liczbę różnych ruchów opozycyjnych, działających pod egidą Kościoła ewangelickiego. Począwszy od 5 listopada 1987 r. do końca roku, codziennie dochodziło do milczących demonstracji ze świecami. Grupa młodzieży z Lipska chcąc

²⁸ M. Bogucka, O. Drynia, J. Michalak, *Die Montagsdemonstrationen als Beitrag zum Mauerfall*, [w:] *Es gab einmal eine Republik – Auf den Spuren der DDR-Geschichte*, red. J. Ciesielska, E. Kuczyński, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku. Rozprawy Humanistyczne”, t. X, Włocławek 2009, s. 142–143.

kontynuować idee nabożeństw pokojowych nie tylko w listopadzie danego roku, ale każdego tygodnia, zapoczątkowała w Kościele Św. Mikołaja (Nikolaikirche) regularny termin modlitw na rzecz pokoju – poniedziałek o godzinie 17:00. W przełomowym 1989 r. owe Friedensgebete stały się punktem wyjścia manifestacji, przyciągających z tygodnia na tydzień coraz większą rzeszę ludzi: „na początku było to kilkaset osób, ale 2 października 1989 r. już 20 000, 70 000 krytycznego 9 października, ponad 100 000 16 października, w przededniu obalenia E. Honeckera i wreszcie 1 50 000 23 października”²⁹. Jak wspomina Christian Führer, ówczesny duchowny z kościoła św. Mikołaja i zarazem jeden z organizatorów demonstracji poniedziałkowych: „Kościół nasz był miejscem nadziei, w którym została odzyskana ponownie wiara w samego siebie”³⁰. Teolog ewangelicki, Friedrich Magirius chyba najtrafniej określił wkład kościoła św. Mikołaja w szerzenie ducha oporu w społeczeństwie NRD, bowiem: „Tu przychodzili ludzie pragnący sprawiedliwości i poszanowania praw we własnym kraju. Modlitwy nie raz podtrzymywane były przez małe grono, ale zawsze znalazły się aktualne powody dla zgromadzeń na znak odzewu wobec różnych wydarzeń”³¹. Za przykładem Lipska poszły kolejne miasta Niemiec Wschodnich. W tym samym roku pastor Christa Sengespeick zainicjowała wśród berlińskich aktywistek całonocne modły w intencji pokojowej (*Nachtgebete der Frauen*). Decydującym czynnikiem dla wiarygodności i szerokiego wsparcia wytworzonego już w połowie lat 80. szerokiego ruchu obywatelskiego było bez wątpienia wezwanie Kościoła, potępiające prowokacje z użyciem przemocy, jako środka do osiągnięcia jakiegokolwiek celu³².

W dniach 12-15 lutego 1988 r. w Dreźnie odbyło się pierwsze tzw. „zebranie ekumeniczne”, mające przyświecać idei szerzenia ducha pokoju oraz sprawiedliwości społecznej. Sam pomysł zrodził się jeszcze w 1985 r.³³ Miała to być kolejna platforma kontaktu ze społeczeństwem wschodnioniemieckim, na bazie której można by prowadzić dialog w zakresie problemów społeczno-politycznych w NRD.

²⁹ P.G. Kielmansegg, *Das geteilte Land: deutsche Geschichte 1945-1990*, Monachium 2000, s. 619.

³⁰ Wywiad z Ch. Führerem, „Das Parlament” 2009, s. 2.

³¹ F. Magirius, *Modlitwy...*, op. cit.

³² Szerzej: G. Meyer, *Gesellschaftliche Widersprüche und demokratischer Aufbruch in der DDR*, [w:] *Wir sind das Volk?*, red. A. Pabst, C. Schultheiß, P. Bohley, Tübingen 2003, s. 28-29, L. Hartfelder, *Wende 1989/1990: Rolle der Kirchen*, <http://www.sui-1e01.de/content/wende-198990-rolle-der-kirchen-a45393>, 09.05.2008 r.

³³ K. Fiedor, *W obronie pokoju...*, op. cit., s. 80-81.

Co ciekawe, spotkania ekumeniczne odbywały się wprawdzie pod dachem kościoła, ale ciche przyzwolenie na ich organizowanie wyszło od części polityków SED, skupionych wokół dziennika partyjnego „Neues Deutschland”. Nie było ono jednakowoż przez nich kontrolowane, co zadecydowało o tym, iż owa alternatywa opinii publicznej była decydującą w wyzwoleniu u mieszkańców NRD ducha odwagi i wiary w samego siebie. Dzięki tym spotkaniom mogli oni bowiem uczyć się w pewnym stopniu podstawowych zasad dyskursu politycznego, kontynuowanego później w różnych gremiach społecznych i politycznych³⁴. Kolejne spotkanie ekumeniczne odbyło się w Magdeburgu (8-11 października), a trzecie ponownie w Dreźnie, w kwietniu 1989 r. Tu też zakończono akcję *ökumenische Versammlungen* z racji nasilenia się manifestacji organizowanych po nabożeństwach pokojowych – tzw. demonstracji poniedziałkowych (*Montagsdemonstrationen*) – w lipskim Kościele Św. Mikołaja³⁵. Także w 1989 r. Nikolaikirche był „otwarty dla wszystkich”. Nie tylko Chrześcijanie, ale również osoby innych wyznań, młodzież i dorośli, kobiety i mężczyźni mogli prowadzić tu dyskurs w zakresie palących problemów oraz wymieniać swe poglądy z osobami o podobnych zapatrywaniach³⁶. 13 marca przeciwko oponentom wystąpiła policja. Władze kościelne nie wstawiły się jednak za demonstrantami, co ostatecznie zadecydowało o tym, iż organizatorzy przyszych kościelnych demonstracji coraz jawniej odsuwali się od władz parafialnych. Nadal ważnym elementem wystąpień poza murami świątyń protestanckich pozostały jednak kazania.

W wyborach komunalnych z 1989 r. po raz pierwszy wystąpiło zdecydowanie zaangażowanie się Kościoła ewangelickiego po stronie opozycji. Mimo tego nie dał on przyzwolenia na organizowanie oficjalnych marszów protestacyjnych i demonstracji przeciwko nieprawidłowościom wyborczym. Taka zdecydowana deklaracja władz kościelnych uświadomiła członkom różnorodnych inicjatyw obywatelskich, że organizowane pod dachem Kościoła ewangelickiego (ale i także katolickiego) akcje nie wystarczą do realizacji postulatów „drugiej opinii publicznej”. W następstwie tego zaczęto zakładać formalne grupy i stowarzyszenia o charakterze politycznym. Dzięki temu zarysowała

³⁴ G. Nooke, *Die friedliche Revolution in der DDR 1989/1990*, [w:] *Oppositions- und Freiheitsbewegungen im früheren Ostblock*, red. M. Agethen, G. Buchstab, Breisgau 2003, s. 190.

³⁵ Ibidem, s. 195.

³⁶ M. Bogucka, O. Drynia, J. Michalak, *Die Montagsdemonstrationen...*, op. cit. s. 144 i nast.

się widoczna ewolucja na polu działań szeroko pojmowanego ruchu obywatelskiego – od grup ekologicznych, poprzez szeroką pracę duszpasterską z młodzieżą, rozwinięty ruch pacyfistyczny przełomu lat 70. i 80. – a skończywszy na społeczno-politycznym ruchu opozycyjnym drugiej połowy lat 80. Politycznym i zarazem pokojowym wyrazem zaangażowania przedstawicieli kościelnych było m.in. zawiązanie 13 sierpnia 1989 r. z ramienia Hansa-Jürgena Fischbecka ruchu obywatelskiego Demokracja Teraz. 14 września ukonstytuowała się z kolei w kręgu pastorów: Rainera Eppelmana, Edelberta Richtera, Friedricha Schorlemmera Inicjatywa Demokratycznego Przełomu. 28 sierpnia Markus Merkel wysunął myśl powołania do życia partii socjaldemokratycznej w NRD.

O wkładzie działaczy Kościoła ewangelickiego w przebieg demokratycznego przełomu w NRD z lat 1989/1990 świadczy wymownie inicjatywa obradującej od 4 października 1989 r. tzw. „grupy kontaktowej”³⁷. Porozumiała się ona z przewodniczącym Naczelnej Rady Kościoła Ewangelickiego, Martinem Zieglerem, w kwestii utworzenia wspólnej platformy współpracy z przedstawicielami władz partyjnych SED³⁸. Miesiąc później, 21 listopada, biskupi ewangelicy: dr Gottfried Forck i dr Werner Leich mówili już o konieczności zorganizowania takiego gremium. Także działacze Kościoła katolickiego byli gotowi porzucić dotychczas uprawianą politykę względem ruchu opozycyjnego i wesprzeć swym udziałem wspólne rozmowy z elitą rządową SED. Świadczy o tym fakt, iż wśród moderatorów wzajemnych rozmów znalazł się katolicki ksiądz i działacz na rzecz praw obywatelskich, dr Karl-Heinz Ducke. Kwestią sporną pozostawało jednak określenie zasad uczestnictwa władz kościelnych w samych obradach okrągłego stołu. Koncepcja równoprawnego udziału z uznaniem stałego miejsca w czasie obrad i ważnego głosu decyzyjnego ścierała się z wariantem przyznania duchownym jedynie kierownictwa posiedzeń bez prawa głosu. Rozwiązanie, uznające „partyjny” charakter Kościoła, broniącego własnych interesów nie zostało zaakceptowane. W rezultacie przypadł mu nadzór nad demokratycznym przebiegiem negocjacji. Oficjalne za-

³⁷ Celem tej „grupy” było przeprowadzenie faktycznych zmian na poziomie polityczno-instytucjonalnym w NRD. Składała się ona z siedmiu organizacji, partii i stowarzyszeń polityczno: Initiative Frieden und Menschenrechte (Inicjatywa na Rzecz Pokoju i Praw Człowieka), Neues Forum (Nowe Forum), Demokratie Jetzt (Demokracja Teraz), Demokratischer Aufbruch (Przełom Demokratyczny), SPD, Grüne Partei (Partia Zielonych) oraz Vereinigte Linke (Zjednoczona Lewica). Szerzej: U. Thaysen, *Der Runde Tisch. Oder: Wer war Das Volk? Teil I*, [w:] *Zeitschrift...*, op. cit., s. 78.

³⁸ *Ibidem*, s. 79-80.

proszenie do obrad 7 grudnia 1989 r. nosi datę 30 listopada 1989 r. Zostało ono opublikowane przez Związek Kościołów Ewangelickich w NRD³⁹. Wraz z nim Kościół ewangelicki przejął na siebie szczególną odpowiedzialność za dalszy bieg wydarzeń. Sam Kościół określał się mianem „moderatora rozmów”⁴⁰, stając się tym samym jednym z symboli pokojowej rewolucji w NRD.

Kościół ewangelicki w NRD objął szczególną pozycję wśród wschodnioniemieckich wspólnot duszpasterskich w kształtowaniu tzw. „pokojowej rewolucji” z 1989 r. Uwidoczniła się ona w szczególności w chwili przejścia przezeń odpowiedzialności za pokojowe obrady okrągłego stołu oraz udzielanie azylu dla inicjatorów oddolnych ruchów społecznych i propagatorów kultury opozycyjnej od chwili kształtowania się tzw. „otwartej formuły”. Dzięki temu powstał grunt pod działalność późniejszej opozycji politycznej, którego bezpośrednim wyrazem były masowe demonstracje lat 1989-1990⁴¹. Atutem instytucji Kościoła, nie tylko protestanckiego, był jego ogólnopństwowy zasięg, przez co łatwo docierał do wszystkich niemalże mieszkańców NRD. Pierwsi przedstawiciele „alternatywnej elity społeczno-politycznej” nieprzypadkowo pochodzili z kręgów wspólnoty ewangelickiej. Duchowni protestancy, mimo głębokich powiązań między państwem a Kościołem⁴², byli „ludźmi, z którymi można było swobodnie porozmawiać”⁴³. Z tego powodu, z otoczenia kościelnego, z gmin ewangelickich wyszły pierwsze demonstracje. Wielu polityków „pierwszej godziny”⁴⁴ pełniło przecież służbę kościelną, a wybrani w pierwszych

³⁹ Brzmiało ono następująco: „W porozumieniu z Sekretariatem Berlińskiej Konferencji Biskupów oraz Rady Kościołów Chrześcijańskich, Sekretariat Związku Kościołów Ewangelickich zaprasza do rozmów przy „okrągłym stole” w dniu 7 grudnia 1989 r., o godzinie 14.00, w Sali parafialnej Wspólnoty Braci w Domu Dietricha-Bonhoeffera, mieszczącego się przy ulicy Ziegelstrasse 30 w Berlinie. W obradach będzie uczestniczyło po dwóch przedstawicieli partii i ugrupowań politycznych” („In Abstimmung mit dem Sekretariat der Berliner Bischofskonferenz und der Arbeitsgemeinschaft Christlicher Kirchen lädt das Sekretariat des BEK zu einem Rundgespräch am 7. Dezember 1989, 14.00 Uhr, in den Gemeindefaal der Brüdergemeinde im Dietrich-Bonhoeffer-Haus, Ziegelstrasse 30, in Berlin, ein.“). Ibidem, s. 81.

⁴⁰ W rzeczywistości było trzech moderatorów: wspomniany wcześniej dr Karl-Heinz Ducke, pastor Martin Lange z Rady Kościołów Chrześcijańskich i reprezentant Związku Kościołów Ewangelickich Martin Ziegler.

⁴¹ Por. U. Thaysen, *Der Runde Tisch...*, op. cit., s. 83.

⁴² Od państwa pochodziły największe dotacje na działalność duszpasterską.

⁴³ L. Hartfelder, *Wende 1989/1990...*, op. cit.

⁴⁴ Pojęcie to odnosi się do tych działaczy, którzy wzięli na siebie przewodnictwo grup działających w duchu demokratyzacji życia publicznego w NRD oraz ochrony praw obywatelskich w drugiej połowie lat 80-tych, jak np. Hans-Jürgen Fischbeck, inicjator

wolnych wyborach parlament związkowy nie bez powodu nazywany był „parlamentem pastoralnym”⁴⁵. Ważniejszy od tego jest jednak fakt, iż sama odwaga demonstrantów była, zdaniem Ch. Führera, „owocem długoletnich nabożeństw pokojowych”, dzięki którym „czerpali oni siłę, uczyli się wypowiadać własne zdanie i pokazywać własną twarz”⁴⁶.

SUMMARY

EVANGELICAL CHURCH had an important role in the GDR as far as the activities of opposition at the beginning of 1970s and 1980s are concerned. Indeed, it was outside the institution of the Unity Party. Within the vicinity of the church, people were to create a feeling of solidarity between those aggrieved by the system and the first grassroots activists. During 1989 and 1990 Lutheran church became the starting point for mass demonstrations and a peaceful revolution. In addition, the invitation of the party and the opposition to committees' meeting on Dec. 7, 1989 was published on behalf of the Association of Evangelical Churches.

NOTA O AUTORZE

Jakub Michalak [kuba1400@op.pl] – ur. 1986, absolwent stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Łódzkim. Pracę magisterską pt. *Die Wende 1989-1990 aus der Sicht der Deutschen* obronił w roku 2010. Zajmuje się problematyką społeczno-polityczną w Niemczech po roku 1990, a także działalnością opozycyjną w NRD do roku 1990. Był dwukrotnym stypendystą fundacji DAAD w latach 2008 i 2009. Prowadził dwumiesięczne badania naukowe na Freie Universitaet zu Berlin przy Forschungsverbund SED – Staat.

ruchu obywatelskiego Demokracja Teraz.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Wywiad z Ch. Führerem..., op. cit.